

# Aifam, Jak

ej we&#378; zamknij drzwi, zamknij drzwi...  
witam, studio budzi, studio budzi  
daj natury, daj fauna, daj natury  
poka&#380; styl..  
aaiffae - aaiffae

1.

Ja i do&#347;&#263; strzygam dum&#281;, nie ka&#380;dy mnie zrozumie,  
ale nuka zignoruj&#281; cz&#322;owieka, kt&#oacute;ry w biczu podt&#281;pu  
Przbud&#378; sie tak.. ja nie &#380;artuje..  
Nigdy nie jed&#378; z nim po drodze, pono&#263; bez interesu ci&#261;gle czeka i  
Tamten ch&#322;opak w piaskownicy by&#322; jak lato jak z lata ca&#322;e dawn  
To si&#281; kata spyta&#322;em..  
S&#261; ludzie, ludzie o cz&#322;owiecze&#324;stwie nie zapomnia&#322;em  
dzi&#281;kuj&#281; Bogu, mamie, tacie za to kim sie sta&#322;em, cho&#263;Ni&#380; wszystkie rozumy..  
Duma, pycha otworzy&#322;a w ich umys&#322;ach dziury!  
ta-ta-ta-ra dla nich, dla nich pogarda..  
Na uodpornienie zaci&#347;ni&#281;ta mocno garda  
ta-ta-ta-ra zaci&#347;nieta mocno garda..  
ref.

what again, what again, what again, what again

2.

Czujesz zm&#281;czenie opadaj&#261; powieki,  
masz dosy&#263; patrzenia na te dzieci bez opieki!  
Ju&#380; pomalowali bloki, ju&#380; odnowili mury,  
ale ten kt&#oacute;ry myslisz &#380;e jest lepiej wi&#281;c b&#281;dzie.  
Tutaj &#378;le by&#322;o, jest i chyba zawsze b&#281;dzie..  
Czy Ty chcesz &#380;y&#263; w &#347;wiecie taki jak ten..  
Dzi&#281;kuj&#281; osiedlu za &#380;yciowe do&#347;wiadczenie, ale pieprz  
Dziaciaki na ulicy maj&#261; wpajan&#261; agresj&#281;  
Jeb\*\*\* policj&#281; i pier\*\*\*\*\* konsekwencj&#281;  
Powiesz &#380;e agresja, &#380;e co, &#380;e pier\*\*\*\*  
Pajacu sam nie widzisz tego co w oczy kole  
Najpierw dzieci&#324;stwo, potem reszta &#380;ycia,  
a ty hej, ile mo&#380;esz jak ka&#380;e tradycja..  
Gdzie jest port to juz jest temat rzeka, a ja chc&#281; troch&#281; po&#380;y&#amp;

ref.

he-he-he he-he-he he-he-he he-he-he

3.

Nie lic&#261; sie s&#322;owa, tylko gesty, to moja mowa  
Wy&#380;sza wodnia prowadz&#261;ca mnie do celu  
Samemu zawalcze, z tob&#261; cos zwalcze,  
Jeste&#347; ze mn&#261; lub przeciwko mnie  
Czas szybko p&#322;ynie, czas demetrialnie cz&#322;owieka zmienia  
wyci&#261;ga z piek&#322;a, wynadurzenia  
To jak ostatni bez wiary stanie si&#281; wybawieniem, dla tego co nauczy Cie odgra&#261;gor&#261;co pozdrawiam ka&#380;dego tego kt&#oacute;ry zatyka w g&#322;  
To ten co &#380;yje marzeniami, &#380;ywi sie problemami.  
B&#281;d&#261;c wierny tej jedynej le&#380;&#261;c w sypialni..  
Teraz ja na dobranoc ca&#322;uje cz&#oacute;&#322;ko, nosek, usta, pa  
Tylko prawdziwa jedna mi&#322;o&#347;&#263; wiecznie trwa, czy to jest w&#amp;  
tego nikt nie wiem, nikt nie wie..  
czy Ty chcesz &#380;y&#263; w zgodzie z w&#322;asnym poczuciem harmonii  
Twoje milczenie w krzyku niepokoii..  
Czy Ty chesz &#380;y&#263; w zgodzie z samym sob&#261;, sta&#263; si&a  
Czy Ty chesz &#380;y&#263;..  
Patrzysz jej w oczy a one s&#261; oktami my&#347;li..  
Patrze w niej g&#322;&#281;boko..  
takich widze.. co o mnie my&#347;lisz..